

Nro.

169.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 26go Lipca 1797a

Gazety.

NIEMCY:

Z Baireuth dnia 30. Czerwca.

Tuteysza Gazeta mieści w sobie następujący Królewski Patent: — Z łaski Bożey Fryderyk Wilhelm Król Pruski i t. d

Dowiadujemy się, iż ze strony J. C. Mości Rady Rzeszy w Wiedniu, bez naszej

W 7

szey

zey nawet wiedzy, różne rozporządzenia wyszły, które nie słuchając tylko jedney strony, i wcale na stronę mniemanych skarżących się przeciwko nam i naszym prawnie uznanym naszym poprzysięgłym poddanym godzą, i nawet lenników formalnie wzywają, aby nas iako ich Pana nie uznawali. — Te urządzenia, które przez druk dla uwiedzenia naszych poddanych rozszerzono, są: 1. Nadworny Mandat Rzeszy dnia 17. Marca 1797. przeciw poszukiwaniu praw Brandenburgii do Biskupstwa *Eichstädt*; 2. Nadworne Konklufum Rzeszy dnia 23. Marca, tyżące się utrzymania zwierzchnictwa Brandenburgii nad lennościami w Frankonii; 3. To samo dnia 8. Kwietnia i t. d. przeciw Miastu *Weißenburg*; 4. To samo dnia 5. Marca i t. d. względem Elektorstwa Kolońskiego, iako *Deutschmeister*. 5. To samo przeciw Miastu *Nürnbergowi*. Lecz gdy my co do tych interesów, iak się wyżej rzekło, nawet podług przepisów ustaw Rzeszy zrobionych rozporządzeń za obowiązujące nas żadną miarą uznać nie możemy, i nieuznamy, ale owszem iako najobrażliwsze targnięcie się na prawa naszego zwierzchnictwa

Śwa poczytać musimy; ostrzegamy więc, wszystkich naszych wiernych poddanych surowo i ścisławie, i oobliwie tych lenników, którzy dawniej do Rzeszy należeli, iako też resztę naszych mieżkańców, których grant i dobra do lenników, albo do pobliskich Xiążąt Rzeszy i innych urzędów należały, niniejszym publicznym patentem, aby się w obowiązkach swego poddaństwa niczem przeciwko nam uwieść nie dali, bo my w powinnościach gruntu albo lennictwa nikogo pokrzywdzić nie myśleli, i przyrzekając każdemu iak naydzielniejszą opiekę, tak znowu wszystkich tych, którzyby się w obowiązkach Poddaństwa obłąkać dali, iak naysurowiey bez względu na Osoby ukarać każemy. Dań w Berlinie dnia 14. Czerwca 1797. (M.P.)
Fryderyk Wilhelm, Finkenstein, Alvensloben, Hartenberg, Haugwitz.

Od granic Frankonii dnia 4. Lipca.

W tym momencie odbieramy wiadomość, że wielkie zatargi między Miastem *Nürenbergiem* i wojskiem Króla Pruskiego, które w pobliskości tego Miasta

stałoi, panują. Mówią, że się miezczenie uzbroidi, że się iuż mężnie z woyskiem Pruskiem starli, i z obydwóch stron krwi wiele przelano. Dalszych wiadomości o tych zdarzeniach ieszcze nie mamy.

Nie masz żadnego Kraiu w Niemczech, gdzieby ubogiej fundacye, tak dobrze były opatrzone, iak w Biskupstwie Spirskim przez testament nie dawno zmarłego Biskupa. Cesarzski Konfyliarz, iako exekutor zatrudnia się podzieleniem tych pieniędzy.

AUSTRYA.

Z Wiednia dnia 19. Lipca.

Jenerał kommanderujący armią wewnątrz Austryi będącą, po odebranych nie dawno rozkazie postania części woyska do Weneckiej *Istryi*, iak iuż poprzednio namieniliśmy, otrzymał teraz powtórny rozkaz, ażeby mierne Korpus woysk Cesarzkich do Dalmacyi wysłał, w którey to Prowincyi międzykańcy wcale nie są kontenci z odmian świeżo w Wenecyi wynikłych.

Stó-

Stółownie do tego rozkazu wśadzo-
no pewne Korpus woyska Cesarzkiego
pod kommendą Jenerałów *Rukavina* i
Lusignan tudzież Półkownika *Casimir* na
statki w *Tryescie* i *Fiume* będące, któ-
re dnia 25 Czerwca wieczorem aż za
Rovigno wypłynąwszy, podzieliły się na
dwie części. Z pierwszą Jenerał *Ruka-*
vina doścignął Ciężniny *Fasana* zwaney,
druga zaś część statków była od burzy
przymuszona do schronienia się między *Ro-*
vigno i *Quiedo* i tam się nieco zabawienia.
Burzliwe wiatry trwały od dnia 28. Czer-
wca aż do 2. Lipca, przez co się statki
z mieysca ruszyć niemogły. Półkownik
Casimir, który z trzema batalionami rze-
czonego Korpusu i nieco Kawaleryi do
Fiume przyплыł, zastał łagodniejszy
wiatry, i wylądował ieszcze dnia 29. Czer-
wca do *Zara*, gdzie od tamiecznych miesz-
kańców z okrzykami radości był przyię-
ty; dnia 2. Lipca wyszła reszta stat-
ków pod żagle i wplynęła dnia 5. do
portu *Zara*, gdzie przy wylądowaniu
woysko Cesarzkie równie z wielkimi
grzecznościami i okrzykami zostało przy-
ięte.

Dnia

Dnia następującego Jenerał *Rakavi-na* odebrał rozkaz udania się z swóm wojskiem do *Sabenico*, *Spalatro*, *Cliffa* i *Sigen*; doniesienia o skutku dalszey tey wyprawy oczekiwać należy.

Podług rapportu Feldm: Lieut: *Barona Kerpen*; rozciągnął tenże swoje pozycyę bardziey ku Weneckim Krajom, i różne Cesarzkie statki uzbrojone krążą po jeziorze *Garda*

Podług doniesień z *Görtz* dnia 5. tego miesiąca przybył tam z *Montebello* i *Mantui* powracający Cesarzki Jenerał *Meersfeld*, sprawujący interesa Cesarzkie przy Rzeczypospolitey Weneckiej. Pan *Houmburg* i Neapolitański Posel przy Dworze Cesarzkim *Margrabia de Gallo*; nazajutrz udali się do *Udine*, gdzie *Burbonaparte* z Jenerałem *Clarke* i innemi osobami jest spodziewany.

Od granic Tureckich dnia 5. Czerwca.

W Europeyskiej Turcyi gdzie *Ottomański Despotyzm* przewodzi, rozszerzają się *Francuskie maxymy wolności i równości*, a szczególniey w uciśnionym

narodzie Greckim, który niemal połowę mięszkańców tego Kraju składa, bardzo szybko, do czego się wychodząca w *Konstantynopolu* pod opieką Ambassadorsa Francuskiego Gazeta Francuska nie mało przykłada.

Polityczne uwagi.

Margrabla z *Anspach* i *Bairuth* dnia 14. Czerwca wydał w *Berlinie* nawzajem z swej strony Mandat, który był publikowany; w tym wyraża, że Mandaty Wiedeńskie (których już 5. liczy) nie są zgodne z jego interesem, i owszem poczytanie one za wdzieranie się do jego praw i własności. — Wielki Boże! któż więc ma prawo w Niemczech? To ieli pytanie, które tylko Konfitytura Rzeczy za pomocą Boską i najwyższego obrońcy teyże (Najias: Cesarza) roztrzygnąć potrafi. — Takowe bezprawia Prusaków nowych zatargów obawiać się każą.

Od

Od Brzegów *Niddy* dnia 1go Lipca.

Dzisiaj w nocy przybył tu kuryer, i natychmiast cała armia Francuska w największym zayduie się poruszeniu. Do *Heltersheim*, *Bonames*, *Fielbel*, *Friedberg*, *Homburg* i t. d. maszerują Francuzi, i na dni 4. w mięso i chleb się opatrzili. — Do *Brillon* Stolicy Xięstwa Westfalskiego weszli Francuzi, i 6,000. talarów Kontrybucyi nałożyli. Więc Demarkacyjna linia została prześląpiona, złamana i znieważona. Wkrótce usłyszemy o nowych zdarzeniach za linią Demarkacyjną. — Każdy się pyta, gdzież tak Francuzi spieszą? Niestety! wkrótce ich uyrzemy (w Prusiech.)
